

Minęło już ponad **13 miesięcy**, od momentu w którym dowiedzieliśmy się o ogromnym sukcesie naszego Miasta, którym niewątpliwie było otrzymanie dofinansowania w wysokości ponad **16,5 miliona złotych** na realizację inwestycji „Budowa i przebudowa głównych kolektorów deszczowych na terenie miasta Mrągowa”. Całkowity koszt inwestycji szacowany był wówczas na ponad 24 mln złotych. Lista rankingowa konkursu Nr POIS.02.01.00-IW.02-00-503/18, w ramach działania Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, obejmowała 23 gminy miejskie i miasta na prawach powiatu, w tym tak duże miasta jak: Łódź, Chorzów, Gdańsk, Gdynia czy Olsztyn. Łączne dofinansowanie wszystkich 23 projektów to **382 miliony złotych**. Nasz projekt uplasował się na wysokim 14 miejscu. Ta inwestycja, jest inwestycją strategiczną, która wpływa na dalsze konieczne inwestycje naszego Miasta, w perspektywie nie jednej krótkiej kadencji Burmistrza, ale w perspektywie kilkudziesięciu lat. Realizacja tej inwestycji warunkuje przede wszystkim przebudowę dróg w rejonie śródmieścia. Wszyscy wiemy co się dzieje przy ulewnych deszczach na drogach i chodnikach w ulicach: Królewieckiej, Żeromskiego, Kościuszki, 8-go Maja, Warszawskiej czy Roosevelta, a także przyległych. Obecny rok mamy wyjątkowo bezdeszczowy ale to tylko tak jest na dziś. Nie zapominajmy, że sytuacja prędzej czy później się odwróci i problem powróci ze wzmożoną siłą. Co wówczas? Znową lata przygotowań i starań o dofinansowanie.

**Ta inwestycja była przygotowywana od wejścia Polski do Unii Europejskiej.** Pierwszym jej etapem było opracowanie projektu odwodnienia całego Miasta, aby móc właściwie rozwiązać przebieg głównych kolektorów i po ich wybudowaniu etapami budować sieć deszczową. Opracowanie to trwało trzy lata. Następnie przygotowana została dokumentacja z niezbędnymi opracowaniami na I etap inwestycji - przebudowa kolektora głównego, od jeziora Magistrackiego do jez. Juno i kolektora odprowadzającego wody z os.: Brzozowe, Parkowe i Mazurskie do kolektora głównego. Kolektor, od jez. Magistrackiego do jez. Juno, jest w stanie zagrażającym całkowitą blokadą odbioru deszczówki, na co jest dokumentacja z jego przeglądu, w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, a wówczas będą konsekwencje brzemienne w skutkach. Miasto czyniło starania o dofinansowanie tej inwestycji jednak otrzymywały je miasta, w których były tereny zalewowe skutkujące powodzią. Dopiero w ostatniej Unijnej Perspektywie Finansowej pojawiła się szansa na pozyskanie dofinansowania. Należało ponownie dostosować projekt do wymogów konkursu, co nie było proste i czekać na decyzję. Tym razem Miasto pozyskało pozytywne rozstrzygnięcie, za co obecny Burmistrz dziękował poprzedniczce na sesjach Rady Miejskiej. Szczęście nie trwało długo. **Obecna sytuacja związana z pandemią Covid-19, stała się wymówką i usprawiedliwieniem do zaniechania naszych Władz.** Jak przebiegał do tej pory proces realizacji inwestycji? W połowie sierpnia 2019 roku (ponad 4 miesiące od ogłoszenia wyników konkursu) wyłoniono Inwestora Zastępczego. W czasie posiedzeń Komisji Stałych oraz Sesji Rady Miejskiej wielokrotnie podnosiliśmy konieczność jak najszybszego rozpoczęcia inwestycji. 20 stycznia br. złożyliśmy do Burmistrza, w Urzędzie Miejskim, interpelację, w której wyraziliśmy dezaprobatę do przeciągającej się procedury. Ogłoszenie przetargu na wybór wykonawcy, pojawiło się 22.01.2020 r. (ponad 4 miesiące od wyłonienia Inwestora Zastępczego i 8 miesięcy od ogłoszenia wyników konkursu). Po pięciu przesunięciach terminu złożenia ofert, 3 marca br. udało się otworzyć koperty. Oferty złożyło 2 wykonawców. **Obie firmy zaproponowały cenę niższą od kwoty jaką Miasto planowało przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. 29.04.br. dzień przed końcem ważności złożonych ofert, po godzinie 21, na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Mrągowie pojawiło się unieważnienie postępowania przetargowego na „Budowę i przebudowę głównych kolektorów deszczowych na terenie Miasta Mrągowa”.** Duże przedsięwzięcia inwestycyjne stanowią o prestiżu danej miejscowości. Z zazdrością obserwowaliśmy poczynania pozostałych miast z listy rankingowej jak: Mielec, Leszno czy Hawa, które

już w październiku ub. roku podpisywały umowy z wykonawcami inwestycji. Gdzie byłaby dzisiaj nasza inwestycja gdyby nie zaprzepaszczony przez Burmistrza czas? Biorąc pod uwagę lekką zimę, sprzyjającą prowadzeniu robót, stan zaawansowania byłby już znaczący w obecnym roku. Z ogłoszenia na wybór Inwestora Zastępczego wynika, że termin zakończenia całej inwestycji to 29 lipca 2022 r. W 2020 r. na to zadanie, w budżecie Miasta, zaplanowano kwotę 3.625.563 zł z własnych środków. **Czy Burmistrz negocjował zmianę terminu zakończenia inwestycji z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej? Jakie są dalsze plany? Dlaczego nie szukamy rozwiązania w tak trudnej i nieprzewidywalnej sytuacji? Dlaczego nie wprowadzimy etapowania tej inwestycji? Jakie konsekwencje do tej umowy z NFOŚiGW grożą nam w związku z podjętą decyzją o unieważnieniu postępowania i dalszym przedłużaniem realizacji inwestycji? Czy jesteśmy narażeni na ewentualne roszczenia ze strony oferentów biorących udział w postępowaniu przetargowym? A straty wizerunkowe?** Tego niestety nie dowiemy się z internetowych wystąpień Władzy. Nie dowiemy się także, jak wiele środków finansowych i pracy Urzędników, Miasto poświęciło już do tej pory. Podobnie rodzą się pytania dotyczące **dalszych planów Burmistrza Stanisława Bułajewskiego**, który zaklina rzeczywistość twierdząc, że taka decyzja nie oznacza zaprzepaszczenia wielomilionowego dofinansowania. **W unieważnieniu czytamy, że inwestycja nie będzie realizowana w obecnym roku, co w przypadku gdy nie dojdzie do skutku? Co będzie wówczas z przebudową dróg śródmieścia czy modernizacją Targowiska Miejskiego? Te inwestycje nie będą mogły zostać zrealizowane bez odprowadzenia wód opadowych.** Na ten moment, z otrzymanych materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej, wiemy tylko, że **Miasto zwraca do NFOŚiGW kwotę 1.258.248 zł (jako „zwrot zaliczki dotyczącej zadania inwestycyjnego pn: „Budowa i przebudowa głównych kolektorów deszczowych na terenie miasta Mrągowa”)**.

Jako odpowiedzialni Radni, rozumiemy, że obecna sytuacja jest nadzwyczajna. Od początku tej kadencji Rady Miejskiej deklarowaliśmy gotowość do współpracy przy ważnych dla Miasta sprawach, tak było i w przypadku tej inwestycji. **Stoimy jednak w opozycji do takich działań Władz Miasta. Rezygnacja z unieważnienia postępowania pod koniec procesu wyboru wykonawcy, tuż przed podpisaniem umowy na realizację historycznej dla Mrągowa inwestycji, jest ogromnym błędem i napawa nas smutkiem.** Realizacja tej właśnie inwestycji powinna być w tym momencie priorytetem. Taka, kilkuletnia inwestycja, w dobie kryzysu, jest motorem napędowym lokalnej gospodarki. Zapewnia wiele zleceń byłoby dla mrągowskich firm, które mogłyby działać w charakterze podwykonawców. Pracownicy przyjezdni, którzy realizowaliby inwestycję mieszkaliby w wynajętych kwaterach, kupowaliby w mrągowskich sklepach. Doskonałym przykładem tego, jaki wpływ na lokalną gospodarkę mają duże przedsięwzięcia inwestycyjne, jest ukończona niedawno budowa proskowni Firmy Mlekpól.

**Widzimy, że nie dochowano wszelkich starań aby cała sytuacja potoczyła się inaczej. Od samego początku ta inwestycja nie była traktowana z należytą powagą. Ostatecznym dowodem na to jest niespójne, publikowane w godzinach nocnych, zawiadomienie o unieważnieniu postępowania – przygotowane przez Burmistrza Stanisława Bułajewskiego. Ta decyzja świadczy o niezrozumieniu wagi inwestycji oraz braku doświadczenia przy realizacji zadań inwestycyjnych. Natomiast oświadczenie, w którym, po raz wtóry, Burmistrz urządza w kierunku naszych radnych wycieczki personalne, traktujemy jako niepoważne i nie warto więcej niż to jedno zdanie komentarza. Przykłady tego jak wygląda merytoryczna dyskusja z Panem Burmistrzem otrzymujemy praktycznie na każdej sesji Rady Miejskiej. Czas zweryfikuje realizację tej inwestycji.**

*Radni Klubu Mrągowska Wspólnota Samorządowa.*